

Kategoria *gender* w badaniach nad bezpieczeństwem

Aleksandra Gasztold

Wstęp

Feminizm jako teoria naukowa (lub jako zbiór teorii) jest wyodrębniany przede wszystkim ze względu na przedmiot badania. Są nim kobiety, ich role w przestrzeni publicznej. Teoria ta zakłada odmienną cechy podmiotowych i zachowań kobiet w społeczeństwie, polityce i stosunkach międzynarodowych. Feminizm koncentruje się na ich losach oraz miejscu w świecie przy jednoczesnym roztrząsaniu tych zagadnień w odniesieniu do mężczyzn, relacji maskulinistycznych i patriarchalnych. Stąd terminami kluczowymi w tym spojrzeniu będzie pojęcie płci (*sex*) i rodzaju/płci kulturowej (*gender*) oraz ich oddziaływanie na pozycję społeczną. Na gruncie naukowym feminizm jest zaliczany do nurtu postpozytywistycznego ze względu na krytycyzm i sprzeciw wobec dominujących hierarchii płciowych i tzw. męskiego spojrzenia (*male gaze*). Należy podkreślić, że feminizm nie jest jednolity, wyróżnić w nim można różne nurty, które często określane są mianem fal. Niektórzy autorzy używają określenia w liczbie mnogiej – teorie feministyczne¹. Natomiast punktem wyjścia podejmowanych rozważań przez poszczególnych autorów jest założenie o społecznym skonstruowaniu płci i roli oraz miejsca tej kategorii dla teorii nauk o polityce, a także praktyki życia publicznego.

¹ Zob. szerzej np. K. Ślęczka, *Feminizm. Ideologie i koncepcje współczesnego feminizmu*, Katowice 1999; A. Gasztold, *Teorie feministyczne w naukach o polityce*, Kwartalnik Naukowy OAP UW „e-Politikon” 2017, nr 22, s. 138–165.

Spotykane w analizie roli i znaczenia kobiet w kontekście przemocy politycznej wspomniane męskie spojrzenie centralizuje procesy reprezentacji, w których to męski punkt widzenia (najczęściej heteroseksualny) jest uprzywilejowany. Podejście to wykazuje nierówny podział uprawnień i uprzedmiotowienie kobiet (i innych płci). Wywiera wpływ (przeważnie różny lub odwrotny) zarówno na obserwowanego, jak i obserwatora². W tym ujęciu zauważalny jest nacisk na kobiety jako obiekty, które są zmuszone przez określone czynniki, np. rasę, normy społeczne, religię, „poczucie beznadziei”, do działań „typowo” męskich w sferze bezpieczeństwa. Nie postrzega się kobiet jako istot odpowiedzialnych za siebie i umiejących samodzielnie decydować oraz kreować narrację o sobie. Często jest to związane z tym, że o tych kobietach opowiada mężczyzna, odmawiając im prawa głosu (jego/historia zamiast jej/historia). Uwypuklane jest wyobrażenie o krzywdzie i cierpieniu przy jednoczesnym negowaniu przemyślanego wyboru konkretnych działań w sferze politycznej/publicznej³.

Feminizm, podobnie jak inne postpozytywistyczne koncepcje, zakłada przekraczanie granic, a tym samym krytykę dorobku pozytywistycznego i dekonstrukcję teorii ze względu na zmienną *gender*. W głównej mierze przedstawicielami koncepcji feministycznej są kobiety, ale coraz częściej obserwowany jest wzrost udziału mężczyzn w charakterze badaczy. Wiąże się to ze zjawiskiem powszechnym w naukach o polityce (i w naukach o bezpieczeństwie), że mężczyźni mają przydzielone miejsce jako podmiot i aktywny uczestnik polityki. Podkreśla to Christine Sylvester, analizując teorię stosunków międzynarodowych. Według niej kobiety pełnią wyłącznie funkcję wspierającą dla polityki mężczyzn, zajmują one zatem inne pozycje, z których mogą „odwiedzać” stosunki międzynarodowe. Autorka podkreśla ponadto, że mężczyźni wręcz utożsamiani są z państwami i polityką. Ma to swój wyraz m.in. w przedstawianiu ich roli społecznej, która jest mocniejsza niż kobiet, jako decydentów, polityków, żołnierzy, terrorystów itd. W ten sposób włączani są – za pomocą zaprojektowanych teorii – do określonych pozycji i podejmują działania (pełnią role) zgodnie z przyjętym przez badacza założeniem. Założenie to jednak może być opatrzone błędnym wyobrażeniem (a tym samym teoretyzowaniem) lub odzwierciedlać wrodzone talenty analizowanej osoby. Przyporządkowanie określonych cech i wartości niekoniecznie musi zostać spełnione w rzeczywistości⁴.

² J.L. Stump, P. Dixit, *Critical Terrorism Studies: An Introduction to Research Methods*, London–New York 2013, s. 58.

³ Zob. szerzej: A. Zięba, *Płeć terroryzmu – wprowadzenie do zagadnienia*, Kwartalnik Naukowy OAP UW „e-Politikon” 2016, nr 20, s. 25–49.

⁴ Ch. Sylvester, *Feminist Theory and International Relations in the Post-Modern Era*, Cambridge 1994, s. 4–5.

Płeć i rodzaj

Pojęciem stanowiącym spoiwo różnych nurtów w obrębie feminizmu jest kategoria płci kulturowej (*gender*). Pojęcie to przenika wiele sfer życia społecznego i kilka dyscyplin naukowych, mimo że w tradycyjnych badaniach jest pomijane. Postrzegane może być jako „system praktyki społecznej”, gdzie polaryzacja cech przypisywanych kobietom i mężczyznom jest nieustannie tworzona i odgrywana za pomocą m.in. ról, zachowań, norm społecznych i stereotypów przypisanych do tego, co męskie i żeńskie. Przyrodzone cechy fizyczne są naturalne i warunkują zróżnicowania, jednak nie prowadzą do wykształcenia odmiennych norm moralnych czy wręcz politycznych dla kobiet i mężczyzn. Dopiero ich interpretacja, czyli kontekst kulturowy, je kształtują. *Gender* pociąga za sobą zarówno różnice, jak i nierówności⁵. Płeć określa – szczególnie – w systemach patriarchalnych biologię (naturę) i przeznaczenie zarówno kobiet, jak i mężczyzn.

Publikacją, w której udowodniono, że rodzaj jest konstruktem kulturowym, a nie wrodzonym, była książka Roberta J. Stollera z 1968 r.⁶ Zaczęto wykorzystywać te badania, wykazując, że płeć nie determinuje życia kobiety. Rodzaj natomiast otwierał nowe możliwości, choć był relacyjny. Niemniej większość feministek zaczęła posługiwać się tą właśnie kategorią. Pojęcie *gender* nie jest jednak jedynym i jednoznacznym terminem, do którego feminizm się odwołuje. Stanowczy protest wobec traktowania myśli feministycznej tylko przez pryzmat płci kulturowej wypowiedziała Judith Butler, autorka koncepcji performatywności rodzajowej (*gender performativity*). Swoje wątpliwości wyraziła odnośnie do ekspozowania rozróżnienia pojęć *sex* i *gender*. Jej zdaniem rozmyte granice tego, co biologiczne, i tego, co społeczne, nie przeszkadzają w badaniu całokształtu skomplikowanych zagadnień kwestii kobiecej. Płeć biologiczna może określać tożsamość jednostki, niemniej to płeć kulturowa uwarunkowana historycznie determinuje – przez nieustanne powtarzanie i odgrywanie – zachowania i sposób wyrażania siebie. Definiowanie płci kulturowej i społecznej przez odwoływanie się do płci biologicznej (która nie jest neutralna) uprawomocnia i reprodukuje różnicę płci (*doing gender*). Staje się wtedy ona faktem, wokół którego rozwijają się określone relacje społeczne oraz nierówności i dyskryminacja. Pytanie o różnicę seksualną – w ujęciu Butler – pozostanie pytaniem otwartym. Różnica jest kategorią niestałą, wytworzoną przez dyskurs, dlatego bardziej odpowiednim terminem jest zróżnicowanie⁷.

⁵ C.L. Ridgeway, L. Smith-Lovin, *The Gender System and Interaction*, „Annual Review of Sociology” 1999, Vol. 25, s. 192.

⁶ R.J. Stoller, *Sex & Gender: On The Development of Masculinity and Femininity*, New York 1968.

⁷ Zob. szerzej: J. Butler, *Subjects of Sex/Gender/Desire*, [w:] A.E. Cudd, R.O. Andreasen (red.), *Feminist Theory: A Philosophical Anthology*, Malden MA 2005, s. 145–153. Por. K. Krasuska, *Gender*, [w:] *Encyklopedia gender. Płeć w kulturze*, Warszawa 2014, s. 155–158.

Każda kultura, mająca swój wyraz w języku, odnosi się do tego, co jest nadawane poszczególnym płciom. Znaczenia te obejmują także oczekiwania wobec zachowań, które mogą utrwalac się jako stereotyp płciowy⁸. Przez generalizację cech przypisywanych ludzkości i tzw. męskie spojrzenie uogólnienia związane z artikulacją potrzeb i interesów politycznych jednostki zazwyczaj nie wprowadzają rozróżnienia płciowego, choć koncentrują się na człowieku – obywatelu – mężczyźnie. Dlatego też zwolennicy perspektywy feministycznej zauważają, że chociażby w obrębie nauk o polityce pomijanie aspektu *gender* wyklucza z badania pewne uwarunkowania i istotne dla świata polityki procesy⁹. Ten sam wniosek można wysnuć w stosunku do nauk o bezpieczeństwie. Zakładając, że płęć jest konstruktem społecznym, związanym z przypisywaniem ról i norm, to jest też związana z tożsamością jednostki, tożsamością społeczną i sposobem życia, czyli wpływa na dystrybucję władzy, przywileje i prestiż. System ról płciowych i ich wzajemnych relacji warunkuje wszelkie aspekty ludzkiego życia, w tym bezpieczeństwo oraz przemoc polityczną¹⁰. Zatem uwzględniając w badaniach czynnik *gender*, należy mieć na uwadze, że: 1) jest on raczej procesem stale kreowanym i odtwarzanym niż utrwaloną formą ekspresji, 2) nie odnosi się tylko do jednostek, ale do całokształtu praktyki systemowej i interakcji międzygrupowych oraz 3) zawierać może w swoim znaczeniu organizację relacji nierówności (niekoniecznie oznacza to, że zróżnicowanie płciowe generuje nierówności)¹¹.

Feminizm, tak jak i inne teorie naukowe, posługuje się kategoriami i terminami dla niego specyficznymi. Joanna Bator uznaje za zasadnicze „kategorie interpretacyjne każdej teorii feministycznej: różnicę seksualną, kobietę i emancypację”. Natomiast za charakterystyczne cechy uważa „perspektywizm, interseksualność, odniesienie wiedzy/władzy do różnicy seksualnej, strategiczność, związek teorii i praktyki, nacisk na to co w «męskiej» tradycji było zwykle pomijane, przypadkowe, prywatne, cielesne, kobiece”¹². Wspólnym mianownikiem różnych odłamów w obrębie feminizmu jest przeświadczenie, że kobietom, z powodu ich płci, dzieje się w społeczeństwie krzywda (opresja) utrwalana przez system, oraz że ową sytuację można i należy zmienić. Czynnikiem sprawczym mają być właśnie kobiety. Stąd bardzo często ideologia przekłada się

⁸ S.A. Basow, *Gender Stereotypes and Roles*, Pacific Grove 1992.

⁹ J. True, *Feminism*, [w:] S. Burchill, A. Linklater et al. (red.), *Theories of International Relations*, New York 1996, s. 211–212.

¹⁰ Por. M. Alison, *Women as Agents of Political Violence: Gendering Security*, „Security Dialogue”, December 2004, Vol. 35, No. 4, s. 437–463.

¹¹ A.S. Wharton, *The Sociology of Gender. An Introduction to Theory and Research*, Oxford 2004, s. 7.

¹² J. Bator, *Feminizm, postmodernizm, psychoanaliza. Filozoficzne dylematy feministek drugiej fali*, Gdańsk 2001, s. 44.

na aktywność, w tym zaangażowanie w praktykę społeczną i polityczną lub artystyczną oraz teoretyczno-badawczą, której celem jest „transformacja wiedzy”¹³. Główne poziomy „opresji kobiet w ramach systemu wiedzy”, którym należy się przeciwstawiać, to seksizm, patriarchy i fallogocentryzm¹⁴.

Cele badań feministycznych

W początkowej fazie celem badań feministycznych było ukazanie, powszechnie uznanej za prawdziwą i normalną, skłonności androcentrycznej, która wpływała w sposób jednoznaczny na modele teoretyczne nauk społecznych i humanistycznych. W głównej mierze oparte były one na przeświadczeniu o istnieniu neutralności względem płci, a tym samym, jeśli na przykład analizowany był problem racjonalnego decydenta, wypracowywano model oparty na cechach przypisanych społecznie mężczyznom. W klasycznych publikacjach na temat podejmowania decyzji w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa państw, choć dużo uwagi poświęcano cechom osobowym decydenta, nie wskazywano w ogóle rozróżnienia na to, czy jest nim mężczyzna czy kobieta¹⁵.

Kolejnym celem feminizmu była rekonstrukcja obecności kobiet w wielu dziedzinach rzeczywistości społecznej, w tym dotyczącej studiów nad bezpieczeństwem. Zamierzeniem była analiza kobiety jako podmiotu i jej doświadczeń, przy jednoczesnym założeniu, że są one odmienne od doświadczeń mężczyzn, gdyż uwarunkowania społeczne mogą się różnić ze względu właśnie na wspomniane wcześniej role płciowe i przypisane im znaczenia. Etap ten w rozwoju feminizmu określa się mianem „dodawania kobiet” (*adding women*). Priorytetem było dążenie do uwzględnienia kobiet jako obiektu analizy oraz *gender* jako zmiennej. Jednak wszelkie próby podejmowane w tym zakresie nie wpłynęły istotnie na

¹³ K. Ślęczka, dz. cyt., s. 12.

¹⁴ E.A. Grosz, *The In(ter)vention of Feminist Knowledges*, [w:] B. Caine, E.A. Grosz, M. de Lepervanche (red.), *Crossing Boundaries: Feminism and the Critique of Knowledges*, Sydney 1988, s. 93.

¹⁵ Zob. S. Verba, *Assumptions of Rationality and Non-Rationality in Models of the International System*, [w:] J.N. Rosenau (red.), *International Politics and Foreign Policy: Reader in Research and Theory*, New York 1961, s. 217–231; J. Frankel, *The Making of Foreign Policy: An Analysis of Decision-Making*, London 1963; G.T. Allison, *Conceptual Models and the Cuban Missile Crisis*, „American Political Science Review”, September 1969, Vol. 63, No. 3, s. 689–718; H.H. Lentner, *Foreign Policy Analysis: A Comparative and Conceptual Approach*, Columbus 1974; I. Janis, *Crucial Decisions. Leadership in Policymaking and Crisis Management*, New York 1989; J. Steinbruner, *The Cybernetic Theory of Decision: New Dimensions of Political Analysis*, Princeton 2002.

tradycyjne modele, metody i techniki badawcze oraz siatkę pojęciową nauk o polityce i nauk o bezpieczeństwie, przynajmniej w Polsce.

Dla rozwoju myśli feministycznej istotne znaczenie przypisuje się językowi, który w pełni podkreśliłby obecność kobiety w życiu społecznym i politycznym. Ma to szczególną wartość w rozpowszechnionej kulturowo niedoreprezentacji kobiet. Judith Butler apeluje wręcz o wzmożone prace nad językiem, który wydaje się „niezbędny do wsparcia politycznej widoczności kobiet”¹⁶. Współcześnie badania te koncentrują się na podważaniu dotychczasowych założeń teoretycznych i metodologicznych, w szczególności wskazują na niespójności języka oraz terminologii, co plasuje kobietę w pozycji niższej/gorszej w stosunku do mężczyzn. Wiąże się to przede wszystkim z umiejscowieniem kobiety w określonym kontekście¹⁷. Podstawowym celem studiów w obrębie niejednorodnego nurtu feminizmu jest stworzenie teorii na bazie doświadczeń i w języku kobiet oraz stawianie pytań budzących świadomość¹⁸. Cynthia Enloe proponuje stosowanie analizy wpływu na płeć (*gender impact analysis*) w badaniach nad procesem politycznym (w ujęciu lokalnym i globalnym). Metoda ta, aby była użyteczna, powinna uwzględniać zarówno stan przed podjęciem decyzji, jak i po jej podjęciu. Pozwoli to badaczowi na uzyskanie odpowiedzi na pytania: jak decyzje polityczne wpływają na mężczyzn, a jak na kobiety; czy w obrębie tych grup można wyróżnić określone zbiory osób, które będą odczuwały skutki polityki silniej (konkretne osoby, zawody, przedziały wiekowe itd.) oraz czy to działanie polityczne wpłynie na relacje między mężczyznami a kobietami, np. ograniczając/pogłębiając nierówności¹⁹. Żeby zrozumieć współczesny świat, zdaniem Enloe, należy przyjąć, że wiele decyzji nie tylko wpływa na płeć, ale także ją warunkuje²⁰. Gdy stosuje się „płciowe soczewki” (*gendered lenses*), uzyskać można zupełnie inne spojrzenie na politykę międzynarodową²¹, w tym na aspekty związane z szeroko pojmowanym bezpieczeństwem. Znamiennym tego przykładem była praca Elisabeth Prügl, zaliczanej do nurtu konstruktywistycznego w obrębie feminizmu, pt. *The Global Construction of Gender* z 1999 r. Autorka pojmuje płeć kulturową

¹⁶ J. Butler, dz. cyt., s. 145.

¹⁷ V.S. Peterson, *Transgressing Boundaries: Theories of Knowledge, Gender and International Relations*, „Millennium: Journal of International Studies”, Summer 1992, Vol. 21, No. 2, s. 184–190.

¹⁸ M. Mies, *Towards a Methodology for Feminist Research*, [w:] G. Bowles, R. Duelli-Klein (red.), *Theories of Women's Studies*, London 1983, s. 117–139. Por. S. Harding, *Introduction: Is There a Feminist Method?*, [w:] S. Harding (red.), *Feminism & Methodology: Social Science Issues*, Bloomington, Indianapolis 1987, s. 1–14.

¹⁹ C. Enloe, *Globalization & Militarism: Feminists Make the Link*, Lanham, Boulder, New York, Toronto, Plymouth 2007, s. 13.

²⁰ Tamże, s. 17.

²¹ V.S. Peterson, A.S. Runyan, *Global Gender Issues*, wyd. 2, Boulder 1999, s. 21.

jako instytucję, która kodyfikuje siłę (*power*) na wszystkich poziomach stosunków międzynarodowych. Od domu przez państwo aż do poziomu systemu międzynarodowego określa ona pewien językowy zestaw reguł, które kształtują relacje międzypaństwowe oraz komunikowanie się państwa z własnymi obywatelami²².

Podejście feministyczne w analizach bezpieczeństwa

W przeważającym ujęciu studia nad bezpieczeństwem są częścią współczesnych stosunków międzynarodowych (np. w USA), łączą się z bezpieczeństwem narodowym, międzynarodowym, a także ze studiami nad pokojem (*peace research*). Miały relatywnie mało punktów wspólnych z feminizmem ze względu na duży sceptycyzm wśród badaczy dotyczący wszystkiego, co postmodernistyczne w analizach bezpieczeństwa²³. W nauce o stosunkach międzynarodowych wyróżnić można za Jackiem Czaputowiczem trzy nurty feminizmu. Pierwszy, empiryczny, koncentrował się na określeniu aktywności kobiet w różnych dziedzinach stosunków międzynarodowych. Drugi – *feminist stand-point* – apelował o stworzenie feministycznej epistemologii i włączanie perspektywy kobiecej do badania stosunków międzynarodowych. Natomiast trzeci, postmodernistyczny, uznawał, że „kobiety są kategorią wymyśloną po to, aby utrzymać stosunki nierówności, dominacji i subordynacji, które zostały uznane za naturalne”²⁴. Szczególnie kwestia podnoszenia przez feministyczne badaczki pokojowego usposobienia kobiet i debaty nad źródłami pacyfizmu wynikającymi z natury bądź z kultury znalazła swoje miejsce w studiach nad pokojem i wojną. Zwłaszcza w obrębie krytyki męskiego militarizmu²⁵. Militarizm jest postrzegany jako jedna z form patriarchalnej przemocy społecznej i strukturalnej. Ta perspektywa predestynuje kobiety (i dzieci) do biernego udziału w walce zbrojnej. Takie ujęcie wyklucza zarówno aktywne role kobiet w konflikcie militarnym, jak i mężczyzn z kategorii osób nieuczestniczących w walce²⁶. Również od podmiotów mogących brać udział w debacie o bezpieczeństwie narodowym oczekuje się racjonalności, kojarzonej z cechami męskimi.

²² Zob. szerzej: E. Prügl, *The Global Construction of Gender: Home-based Work in the Political Economy of the 20th Century*, New York 1999.

²³ S.M. Walt, *The Renaissance of Security Studies*, „International Studies Quarterly” 1991, Vol. 35, No. 2, s. 223.

²⁴ J. Czaputowicz, *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*, Warszawa 2007, s. 377.

²⁵ A. Jones, *Does the ‘Gender’ Make the World Go Round? Feminist Critiques of International Relations*, „Review of International Studies”, Vol. 22, No. 4, October 1996, s. 405–429.

²⁶ Por. L.J. Peach, *Women at War: The Ethics of Women in Combat*, Bloomington 1993, s. 84–96.

Kobieta, ze względu na swą życiodajną moc związana z naturą, emanuje emocjonalnością, czyli „miękkością”. Przyjęło się zatem, szczególnie w państwach, w których postrzeganie bezpieczeństwa narodowego oparte jest na rozwiązaniach zmilitaryzowanych, że dopuszczenie kobiet do udziału w dyskusji, a nawet kształtowaniu bezpieczeństwa, wymaga od nich defeminizacji. Czyli *de facto* odarcia z kobiecości. Enloe nazywa to zjawisko „muskularnym myśleniem”²⁷.

Wpływ feminizmu na analizę konfliktów zbrojnych wiąże się przede wszystkim z wprowadzeniem roli czynnika *gender* w kształtowaniu militarizmu. Tym samym zaproponowano poszerzenie pojmowania pokoju ze względu na znaczenie płci w kształtowaniu relacji społecznych. Zwrócono przez to uwagę na uwarunkowania kulturowe i społeczne będące źródłem militarizmu, a w konsekwencji i wojen. Feminizm wzbogacił tradycyjne studia nad konfliktami zbrojnymi o problemy wynikające z relacji społecznych, szczególnie odtwarzanie pewnych ról płciowych. Integracyjna funkcja praktycznej strony feminizmu od lat ma swój wyraz w wysiłkach podejmowanych przez organizacje kobiece na rzecz edukacji dla pokoju i rozwijania alternatywnych wizji struktur społecznych w regionach objętych kryzysami²⁸.

Wyjaśnianie pojęcia bezpieczeństwa poszerza się o aspekty ekonomiczne, kulturowe i ekologiczne. Państwo przestaje być jedyną (i samowystarczalną) instytucją zapewniającą bezpieczeństwo. Natomiast podstawowym celem feminizmu w badaniach nad bezpieczeństwem jest wprowadzenie kategorii płci jako stałej zmiennej warunkującej rzeczywistość oraz poszerzenie wiedzy o doświadczeniach kobiet. Opiera się to na przeświadczeniu, że przez wyeksponowanie nierównych relacji płciowych oraz przez perspektywę kobiecą uda się stworzyć obszerną definicję bezpieczeństwa, do czego dąży współczesna myśl krytyczna. Ze względu na tradycyjne pojmowanie funkcji wewnętrznej i zewnętrznej państwa w obszarze zapewnienia bezpieczeństwa przez pryzmat przede wszystkim militarny – odwiecznie kojarzony z męskością – role kobiet były marginalizowane, a wręcz pomijane²⁹.

Nieodłącznym elementem rozważań nad bezpieczeństwem jest przemoc. Agresji wobec kobiet, szczególnie na tle seksualnym, nie można w żaden sposób porównać z doświadczeniami tego typu na mężczyznach. Uważa się, że przemoc wobec kobiet jest wyższa w społecznościach zmilitaryzowanych i aprobowana w systemach patriarchalnych (np. przez ustawodawstwo, kontrolowanie praw do dysponowania własnym ciałem czy wizerunkiem przez kobiety i inne praktyki zwyczajowe). Główną instytucją utrwalającą taki stan rzeczy i odzwierciedlającą

²⁷ C. Enloe, dz. cyt., s. 40.

²⁸ M.K. Burguières, *Feminist Approaches to Peace: Another Step for Peace Studies*, „Millennium: Journal of International Studies” 1990, Vol. 19, No. 1, s. 1–18.

²⁹ J.A. Tickner, *Re-visioning Security*, [w:] K. Booth, S. Smith (red.), *International Relations Theory Today*, Cambridge 1997, s. 190.

w mikroskali społeczeństwo jest rodzina. „Ponieważ współdziałanie takie jest konieczne – w przeciwnym razie system może runąć – losy trzech patriarchalnych instytucji, tj. rodziny, społeczeństwa i państwa, są ściśle ze sobą powiązane”³⁰. Przy czym męska supremacja nie osadza się w sile fizycznej, lecz na zaakceptowaniu pewnego systemu wartości. Dużą rolę odgrywa socjalizacja i powszechnie usankcjonowany przesąd o wyższości mężczyzn, utrwalający ich nadrzędną pozycję. Stąd przemoc wobec kobiet przyjęta w obrębie rodziny przez nadrzędną pozycję mężczyzny jest związana z przemocą w ogóle, w tym z przemocą publiczną, polityczną i państwową. Wiąże je ze sobą zjawisko władzy. Autorytet jest tu definiowany przez możliwość użycia siły. Role mężczyzny jako oprawcy, a kobiety jako ofiary wynikają z powszechnej akceptacji takiego stanu rzeczy przez obie płcie, czyli postrzegania władzy przez pryzmat zarządzania przemocą. Przejawia się to też w podejściu do nauki przez utrwalanie dominacji mężczyzn jako badaczy i gorliwych cenzorów, mających moc interpretacji oraz kształtowania rzeczywistości. Elżbieta Pakszys nazywa ten model zdobywania i konstytuowania wiedzy przez wykluczenie i dyskryminację płci żeńskiej „patriarchalnym wizerunkiem poznania”³¹. Sandra Harding podkreśla, że głównym wyzwaniem dla wiedzy jest nadanie jej obiektywizmu. W obrębie nauk o polityce, jak i w innych dyscyplinach większość wiedzy zdominowana i tworzona jest przez białych mężczyzn na Zachodzie. Kobiety i inne mniejszości są świadomie w tym procesie marginalizowane. Panowanie nad wiedzą jest w ścisłej korelacji z władzą³².

Ogólnie patriarchalne struktury o wiele częściej mają tendencję do łączenia okrucieństwa z seksualnością. Akty agresji wobec kobiet (i dzieci) są postrzegane przy tym, w pewnym sensie, jako działanie sprawcze świadczące o mocy. Stąd sadyzm kojarzony jest z „rolą męską”, a doświadczenie bycia ofiarą z „rolą żeńską”. Biologia wyznacza wobec tego status i pozycję w społeczności, a natura narzuca relację dominacji i podporządkowania oraz określa zjawisko panowania jednej płci nad drugą, na co zwróciła uwagę Kate Millett³³. Choć relacje wykształcone w obrębie rodziny oparte na panowaniu mężczyzny nie oznaczają dla kobiet braku możliwości wyboru. Cechą wyróżniającą męską dominację jest dyskryminacja kobiet. Niekoniecznie towarzyszyć jej musi seksizm i opresja.

Pewne obszary wolności dla kobiet są nieodłączną cechą współczesnych demokracji. Choć jest to wolność iluzoryczna i wybiórcza – zdaniem czarnych

³⁰ K. Millett, *Theory of Sexual Politics*, [w:] A.E. Cudd, R.O. Andreasen (red.), dz. cyt., s. 42.

³¹ E. Pakszys, *Płeć a rozwój nauki. Problemy epistemologii feministycznej*, [w:] J. Miluska, E. Pakszys (red.), *Humanistyka i Płeć I: Studia kobiece z psychologii, filozofii i historii*, Poznań 1995, s. 86.

³² Zob. S. Harding, *The Science Questions in Feminism*, Ithaca 1986.

³³ K. Millett, dz. cyt., s. 48.

feministek. Jej pozornosc przejawia sie przede wszystkim ograniczeniem do rownosc w pewnych obszarach dla bialych kobiet w obrębie klasy sredniej³⁴.

Warto wyroznic podejscie antywojenne w obrębie feminizmu, gdzie konflikty zbrojne postrzegane sa jako swiat męski, w którym nie ma miejsca dla kobiet. Przeświadczenie to bazuje na założeniu, że kobiety posiadają zupełnie inny od mężczyzn wewnętrzny głos moralny, wpisany w pokojowe współistnienie. Przede wszystkim związany z opieką, czułością, potrzebą budowania relacji i odpowiedzialności za innych. Koncepcja etyki troski (*ethic of care*) narodziła się w latach 80. XX w. na bazie feminizmu macierzyńskiego (*maternal feminism*) i jego głównego założenia, że tzw. praktyki maternalne mogą przeobrażać systemy społeczno-polityczne w kierunku eliminacji wojen³⁵. Moralność kobiet, oparta na zapewnieniu istnienia przede wszystkim potomstwu (więź uczuciowa i powinność), wyklucza stosowanie środków militarnych jako tych zagrażających życiu. W tym ujęciu następuje przeniesienie relacji matka–dziecko na relacje społeczne w ogóle. Potępiane są natomiast cechy męskiej, agresywnej i ambicjonalnej potrzeby dominacji, która swoje apogeum osiąga podczas walki zbrojnej³⁶. Niemniej spojrzenie to pogłębia tradycyjne postrzeganie kobiet i mężczyzn. Kobieta kojarzona jest z naturą (i sferą prywatną), a tym samym z pokojem, a mężczyzna z kulturą (i sferą publiczną), a przez to z wojną. Przed Oświeceniem naturze przypisywano cechy dzikości i nieokiełznania obok aspektów życiodajności i troski. W czasach późniejszych podjęto próbę zrozumienia (badania) natury, a tym samym jej ujarznienia, co oznaczało nic innego, jak podporządkowanie mężczyznom³⁷. Natura wobec tego traktowana była i jest jako niższy porządek istnienia, kultura zaś ze swoją zdolnością do transformowania („socjalizowania” i „transformalizowania” natury) jest czymś odmiennym i wyższym³⁸.

Sara Ruddick wyróżniła np. trzy postawy, które można zaobserwować wśród kobiet w kontekście rozważań o wojnie: matka bolejąca (*mater dolorosa*), wyobcowana (*outsider*) i rozjemczyni (*peacemaker*). Mogą one zachodzić na siebie lub kolidować ze sobą. Odzwierciedlają one stereotypowe rozumienie tych pojęć. I tak, pierwsza

³⁴ Bell hooks, *Teoria feministyczna: od marginesu do centrum*, Warszawa 2013, s. 34–39.

³⁵ Zob. szerzej: S. Ruddick, *Maternal Thinking*, „Feminist Studies”, Summer 1980, Vol. 6, No. 2, s. 342–367; S. Ruddick, *Maternal Thinking Toward a Politics of Peace*, New York 1989. Por. C. Gilligan, *Moral Orientation and Moral Development*, [w:] V. Held (red.) *Justice and Care: Essential Readings in Feminist Ethics*, Boulder 1995, s. 31–46.

³⁶ Zob. szerzej: D. Sepczyńska, *Etyka troski, jako filozofia polityki*, „Etyka” 2012, nr 45, s. 37–61, <http://etyka.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2013/6/45scrd/04-Sepczynska-etyka-troski-jako-filozofia-polityki.pdf> (3.04.2017).

³⁷ Zob. E. Hyży, *Kobieta, ciało, tożsamość: teorie podmiotu w filozofii feministycznej końca XX wieku*, Kraków 2003, s. 29–34.

³⁸ S.B. Ortner, *Is Female to Male as “Nature” to “Culture”*, [w:] M.Z. Rosaldo, L. Lamphere (red.), *Women, Culture and Society*, Stanford 1974, s. 73.

powiązana jest z wyobrażeniem matki cierpiącej, będącej spoiwem rodziny i mającej potencjał rekonstrukcji struktury społecznej po działaniach zbrojnych. Jest to najsilniej zakorzeniony obraz stosunku kobiety do wojny. Druga postawa zakłada wyobcowanie kobiet wobec wojny ze względu na męski charakter wojny, która ma charakter przymusowy lub z wyboru. Wojna postrzegana jest jako forma fanatycznego mizoginizmu, który sprzyja i nagradza zachowania związane z przemocą wobec kobiet. Ostatnia postawa dotyczy kompetencji w zakresie budowania relacji i sposobów rozwiązywania konfliktów pozbawionych przemocy. Wojna w tym ujęciu jest nieodłącznym elementem kultury. Ruddick proponuje używanie określenia kultura wojny (*war culture*). Natomiast przeciwdziałanie temu zjawisku powinno koncentrować się na wprowadzeniu zmian społecznych i myślenia zgodnie z założeniem, że kobiety mają ową zdolność do pokojowego budowania relacji. Promowanie macierzyńskości wśród mężczyzn (świat bez ojców tylko z matkami obojga płci), również zdaniem Ruddick, miałoby się przyczynić do większego szacunku dla życia³⁹. Niektóre feministki zarzucają jednak takiemu stanowisku, że pokojowe nastawienie ogranicza wpływ na zmilitaryzowany męski świat. Skoncentrowanie się przede wszystkim na odgrywaniu roli matki może powielać normy społeczne i stereotypowe wzorce poszczególnych płci w odniesieniu do wojny i wojska. C. Enloe kwestionuje ponadto realną zmianę samej istoty militarizmu przez aktywną partycypację kobiet-żołnierzy. Jej zdaniem, ich udział jest zbyt mały, by ograniczyć seksizm w strukturach, w których wojsko wywiera silny wpływ na całokształt polityki państwa⁴⁰.

Studia nad terroryzmem

Płeć jest istotnym elementem badań nad przemocą polityczną, w tym nad terroryzmem⁴¹. Feministyczna perspektywa umożliwia holistyczną analizę złożonych uwarunkowań wpływających na losy i decyzje kobiet w przestrzeni politycznej,

³⁹ Zob. S. Ruddick, 'Woman of Peace'. *A Feminist Construction*, [w:] L.A. Lorentzen, J. Turpin (red.), *The Women and War Reader*, New York 1998, s. 216–223. Por. A. Gasztold, *Studia nad bezpieczeństwem w ujęciu feministycznym*, „Studia Politologiczne” 2018, vol. 47, s. 326–227.

⁴⁰ C. Enloe, *Does Khaki Become You? The Militarization of Women's Lives*, Boston 1983, s. 17.

⁴¹ Zob. A. Zięba, *Radykalizacja kobiet do terroryzmu*, [w:] K. Liedel, P. Piasecka (red.), *Bezpieczeństwo antyterrorystyczne. Świadomość społeczna i edukacyjna*, Warszawa 2017, s. 204–218; A. Zięba, *Płeć terroryzmu...*, dz. cyt.; A. Zięba, *Problem udziału kobiet w organizacjach terrorystycznych*, [w:] P. de la Fuente, W. Gizicki, C. Taracha (red.), *Terroryzm wczoraj i dziś. Wybrane problemy*, Lublin 2015, s. 49–64; A. Zięba, *Female terrorism w Stanach Zjednoczonych*, „Przegląd Politologiczny” 2014, nr 2, s. 209–224.

w tym w regionach objętych konfliktami zbrojnymi. Pozwala ona podejść do kwestii uprzedmiotawiania, upolityczniania miejsca i wizerunku kobiet oraz postrzegania ich obecności w brutalnym ekstremizmie jako formy racjonalnego wyboru, a nie dewiacji. Jacob L. Stump i Priya Dixit uznają, że pojęcia feministyczne mają zastosowanie w analizie radykalnej przemocy politycznej⁴². Akcentowana jest przede wszystkim rola systemów patriarchalnych jako tych, które zachęcają, a niekiedy zmuszają kobiety do udziału w organizacjach terrorystycznych oraz aktach terrorystycznych. Patriarchat może być ujmowany jako struktura oparta na pewnych przeświadczeniach, jak ludzie powinni się zachowywać, i przypisanych tym zachowaniom wartościach. Według Cynthii Enloe, wyróżnić można wśród nich przeświadczenie, że kobiety i mężczyźni różnią się od siebie. Różnica ta jest „samoistna i niezmienna” oraz predestynuje każdego do określonych ról społecznych. Mężczyźni według tego ujęcia są w sposób naturalny powołani do m.in. zabezpieczania dochodów, odpowiedzialności za bezpieczeństwo i aktywności w życiu publicznym itd. ze względu na ich cechy: zwiększoną racjonalność, popęd seksualny i siłę fizyczną. Natomiast kobiety wypełniają swoje przeznaczenie w sferze prywatnej, będąc wdzięcznymi i zależnymi od mężczyzn. W takich systemach zauważalne jest: po pierwsze, uprzywilejowanie męskości i po drugie, marginalizacja kobiet oraz tego, co kobiece. Te dwie istotne cechy systemu uzyskują legitymizację przez „uwiecznienie” ich w poglądach i w codziennej praktyce, stając się tradycją⁴³. Badania jednak nie potwierdzają, że mechanizm przymuszenia jest czynnikiem decydującym o partycypacji w działalności terrorystycznej. Środowisko społeczne może odgrywać ważną rolę we wprowadzeniu kobiety do terroryzmu, ale równie często czynnikiem decydującym może być wcześniejsze zaangażowanie w życie polityczne⁴⁴.

Patriarchalne ujęcie może być powiązane z męskim spojrzeniem, które uprzedmiotawia kobietę, okradając ją z narracji o sobie samej. Często podkreśla się poczucie krzywdy i cierpienia, odrzucając racjonalny wybór. Doskonałym przykładem są próby wyjaśnienia zamachów samobójczych kobiet. Prezentowane są one często jako akty rozpaczki budzące współczucie⁴⁵.

Zaangażowanie kobiet w terroryzm czy inną formę walki politycznej może być też postrzegane przez pryzmat emancypacji, odczytywane jako zerwanie z zaistniałym porządkiem (patriarchalnym) czy też maskulinizacją. Zachęcanie i udział kobiet w terroryzmie ujmowane jest jako rewolucyjna tendencja zerwania z dotychczasowym, często nieludzkim traktowaniem. Formą neutralną wydaje się

⁴² J.L. Stump, P. Dixit, dz. cyt., s. 58.

⁴³ Zob. C. Enloe, *Globalization & Militarism...*, dz. cyt., s. 67–68.

⁴⁴ K. Jacques, P.J. Taylor, *Myths and Realities of Female-perpetrated Terrorism*, „Law and Human Behavior” 2013, Vol. 37, s. 35–44.

⁴⁵ Zob. J.A. Tickner, *You just Don't Understand: Troubled Engagements between Feminists and IR Theorists*, „International Studies Quarterly”, December 1997, Vol. 41, No. 4, s. 611–632.

ukazywanie zaangażowania kobiet w przemoc przez pryzmat równouprawnienia do ekspresji politycznej, nawet jeśli przybiera ono skrajną postać równego dostępu do zamachów samobójczych. Natomiast zastosowanie poglądu polityki przekraczającej różnice (*transversal politics*)⁴⁶ w studiach nad terroryzmem kładzie nacisk na dywersyfikację ról pełnionych przez kobiety w organizacjach terrorystycznych. Różnice w poszczególnych funkcjach i zadaniach związane są nie z płcią w obrębie organizacji, ale w samej jej specyfice i interakcji w obrębie grupy. Inne podejście, zwane krzyżującymi się uwarunkowaniami, prezentowane jest przez badaczy zaliczanych do nurtu tzw. feminizmu postkolonialnego. W nurcie tym podejmowane są starania o ukazanie związków przyczynowo-skutkowych między rasizmem i politycznym, ekonomicznym oraz kulturowym kolonializmem a nie-białą (nie-zachodnią) kobietą biorącą udział w przemoc politycznej w świecie postkolonialnym⁴⁷. Podejście to podkreśla tym samym rolę uwarunkowań wewnętrznych i zewnętrznych oraz różnice etniczne i rasowe, które wpływają na kierunki działań oraz zaangażowania w terroryzm i inne formy walki zbrojnej.

Podsumowanie

Można skonstatować, że niezależnie od zróżnicowanego wachlarza postaw i nurtów celem prac feministycznych w badaniach nad bezpieczeństwem jest: 1) krytyczne przeanalizowanie tradycyjnych paradygmatów, teorii, koncepcji i języka, 2) ukazanie androcentrycznych skłonności w nauce i debacie publicznej, 3) wprowadzenie zmiennej *gender* do badań, 4) ukazanie doświadczenia i wpływu kobiet na życie społeczne, polityczne, ekonomiczne i kulturalne, 5) stworzenie feministycznej siatki pojęciowej, założeń i wyjaśnień, zarówno użytecznych dla teorii, jak i praktyki społecznej. Feminizm uznaje, że tradycyjne teorie nauk o polityce marginalizują znaczenie kobiet, a także rolę płci kulturowej (*gender*) jako kategorii życia społecznego oraz politycznego. Można ten wniosek odnieść również do nowo kształtujących się w Polsce nauk o bezpieczeństwie. Głównym celem feminizmu jest budzenie świadomości, a tym samym dążenie do uniwersalizacji tego podejścia zarówno w teorii, jak i praktyce. Pomniejszana jest przy tym rola badań ilościowych, postrzeganych jako patriarchalne narzędzie zamykające naukę

⁴⁶ N. Yuval-Davis, *What is 'Transversal Politics'?*, „Soundings”, Summer 1999, Issue 12, s. 94–98.

⁴⁷ Zob. szerzej: N. Yuval-Davis, *Gender and Nation*, London 1997; G. Chowdhry, S. Nair, *Power, Postcolonialism and International Relations. Reading Race, Gender and Class*, London–New York 2002; M.T. Berger, K. Guidroz (red.), *The Intersectional Approach: Transforming the Academy through Race, Class and Gender*, Durgam, NC 2009.

w ramach męskiej wizji. Feminizm uznaje siebie za wiedzę nową na temat istniejących już problemów. W tym ujęciu analiza zaangażowania kobiet w sferze bezpieczeństwa, a szczególnie dotycząca przemocy politycznej, nie służy przeciwstawieniu mężczyzn kobietom, lecz poszerza wiedzę o rodzaju ludzkim i aktywności politycznej w ogóle. Zwolennicy perspektywy feministycznej zauważają, że aspekt *gender* jest kluczowy w badaniu uwarunkowań i procesów politycznych oraz całości kształtu problematyki bezpieczeństwa. Płeć jest konstruktem społecznym, wobec tego kreuje i oddziałuje nie tylko na tożsamość jednostki, ale także całe społeczeństwa. Zróżnicowana teoria feminizmu może być wykorzystana do analizy zjawisk związanych z bezpieczeństwem. Szczególnie tych o naturze heterogenicznej, jak terroryzm oraz inne działania związane z przemocą polityczną, dlatego że ujęcie feministyczne skupia się na badaniach na poziomie jednostki – kobiety i mężczyzny. Znaczenie różnicy płci jako zmiennej konstytuującej rzeczywistość społeczną jest istotne w pojmowaniu zachowań politycznych i studiów nad bezpieczeństwem. Pozwala poszerzyć zakres analizy oraz wykazać, że poszczególne zjawiska (w tym zagrożenia pozamilitarne) mają szerokie uwarunkowania kulturowe i społeczne, a nawet biologiczne, które kształtują ich genezę, strukturę, funkcjonowanie i konsekwencje. Ujęcie feministyczne umożliwia pełniejszą analizę motywów podejmowania i sposobów aktywności politycznej kobiety, a tym samym pozwala wykazać specyfikę zachowań powiązanych z bezpieczeństwem. Uwzględnianie kategorii *gender* w badaniach nad bezpieczeństwem nie odnosi się wyłącznie do kobiet. Niemniej ze względu na to, że w tradycyjnych badaniach ich znaczenie było pomijane, głównym wyzwaniem dla naukowców jest wypełnienie tej luki, a tym samym nadanie analizom obiektywności. Jednak ideał obiektywizmu wiedzy może być w dalszym ciągu niedościgniony, gdyż płeć kulturowa wpływa również na badacza i może warunkować jego/jej perspektywę poznawczą.

Abstrakt

Artykuł przedstawia problemy związane z wyróżnieniem kategorii płci kulturowej, określanej w literaturze angielskojęzycznej terminem *gender*, w badaniach nad bezpieczeństwem. Analiza obejmuje podstawowe pojęcia w obrębie zróżnicowanej wewnętrznie teorii feministycznej oraz ich zastosowania w naukach o polityce i naukach o bezpieczeństwie. Zostały omówione także cele wybranych badań feministycznych, które mogą być wykorzystane w analizie problemów z zakresu bezpieczeństwa, w tym studiów nad terroryzmem. Główną tezę artykułu jest twierdzenie, że w studiach nad bezpieczeństwem dominują przypisane płci stereotypy marginalizujące rolę i znaczenie kobiet, a tym samym wpisujące się w utrwalanie patriarchalnych wzorców.

Słowa kluczowe: feminizm, płeć/rodzaj, bezpieczeństwo, badania nad bezpieczeństwem, nauki o polityce